

DODATEK

Transfery finansowe pomiędzy Polską a budżetem Unii Europejskiej w okresie: 1 maja 2004 – 30 września 2017 r. i co dalej?

Transfery te, gdy ich saldo jest wyraźnie pozytywne, są bardzo często przedstawiane jako główna korzyść związana z członkostwem Polski w UE. Znacznie rzadziej dostrzegane są też inne korzyści płynące z integracji europejskiej. W wymiarze ekonomicznym najważniejsze są korzyści handlowe. 10 krajów członkowskich UE jest płatnikami netto do budżetu unijnego; największym z nich są Niemcy. Silna integracja tych krajów w ramach UE wynika z doceniania głównie pozatransferowych korzyści członkostwa w Unii. Zestaw najważniejszych korzyści ekonomicznych wynikających z członkostwa Polski w UE przedstawiona została powyżej w odpowiedzi na pytanie 17. Inne, pozaekonomiczne korzyści integracji, prezentują autorzy odpowiedzi na pozostałe pytania. W tym dodatku koncentrujemy się na transferach finansowych między budżetem UE i Polski (dane Ministerstwa Finansów).

W dotychczasowym okresie członkostwa Polski w UE do naszego kraju z budżetu UE wpłynęło **139 415 mln EURO**, w tym:

* Na realizację Polityki Spójności	86 825 mln euro
* Na realizację Wspólnej Polityki Rolnej	47 876 mln euro
Wpłaty Polski do budżetu UE	
w tym okresie wyniosły	46 353 mln euro
Saldo transferów i rozliczeń wyniosło	92 908 mln euro

W wyżej wymienionym okresie: 2004–2016, Polska była największym beneficjentem transferów z budżetu UE. Udział naszego kraju w całości tych transferów wyniósł 11%. Kolejni najwięksi beneficjenci to: Francja (10%), Hiszpania (10%), Włochy (9%) i Niemcy (9%).

Transfery z UE do Polski miały szczególne znaczenie dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich, zwłaszcza w postaci płatności bezpośrednich. W okresie 13 dotychczasowych kampanii wypłat

(2004/2005–2016/2017) tych płatności, polscy rolnicy otrzymali 36 951 mln EURO, a więc 147 477 mln PLN. Dochodzą do tego też inne płatności dla rolników w ramach tzw. drugiego filara Wspólnej Polityki Rolnej, stanowiącego w Polsce około 40% środków WPR. **Obecnie, prawie 50% dochodów gospodarstw rolnych w Polsce pochodzi z płatności unijnych.** Również inwestycje tych gospodarstw w połowie są finansowane z płatności unijnych. Nie jest prawdą, że polscy rolnicy są jakoś szczególnie pokrzywdzeni w skali UE-28 w zakresie wysokości stawek płatności bezpośrednich w przeliczeniu na hektar użytków rolnych. Polscy rolnicy otrzymują stawki nieco wyższe niż wynosi średnia dla 10 krajów postsocjalistycznych, które weszły do UE i wyższe niż np. w Portugalii. Należy pamiętać, że wysokość płatności bezpośrednich była w momencie ich wprowadzania powiązana z wysokością plonów z hektara i wielkością hodowli w danym kraju. Były one w Polsce dużo niższe niż np. w Holandii, Danii czy w Niemczech.

Dla rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej w Polsce korzyści z członkostwa w UE uwidoczniły się także w postaci bardzo szybkiego wzrostu obrotów handlowych, zwłaszcza eksportu, z krajami UE. Od 2003 r. Polska stała się eksporterem netto produktów rolno-spożywczych, a dodatkowo saldo obrotów tymi produktami szybko rosło. Około 30% krajowej produkcji artykułów rolno-spożywczych jest obecnie przeznaczonych na eksport, a około 80% tego eksportu trafia na rynki UE. Zarówno rolnicy, jak i większość innych mieszkańców wsi w Polsce skorzystało w różny sposób z dobrodziejstw integracji europejskiej, chociaż jeszcze kilka lat przed akcesją należeli do największych eurosceptyków w naszym kraju.

Przyszły budżet UE zostanie znacznie ograniczony w wyniku wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii. Ponadto przewiduje się reorientację kierunków wydatkowania budżetu unijnego, w tym zmniejszenie w nim udziału polityki spójności i wspólnej polityki rolnej, z których Polska najbardziej korzystała.

Na przyszłe transfery funduszy między UE a Polską decydujące znaczenie będzie miało włączenie się naszego kraju w istniejące obecnie a także przewidywane inicjatywy wspólnotowe, w tym ewentualna akcesja do strefy euro, do której należy już 19 krajów członkowskich

Unii. Jak pokazują autorzy raportu Fundacji im. R. Schumana „Co dalej z euro?” (Gorzelałak i in. 2017), gdyby Polska zdecydowała się na szybkie wejście do tej strefy (scenariusz pierwszy), to w przyszłej perspektywie finansowej na lata 2021–2027 mogłaby utrzymać pozycję największego beneficjenta netto transferów z budżetu unijnego, co w wyrażeniu nominalnym oznaczałoby ich wzrost z 105 mld euro w dotychczasowej perspektywie do 120–125 mld euro w przyszłej. W najgorszym scenariuszu trzecim („trzaśnięcie drzwiami”) transfer ten byłby zmniejszony o 55–60%. W przypadku polexitu oznaczałoby to utracenie wszystkich transferów z UE i dodatkowe koszty związane z tą decyzją.